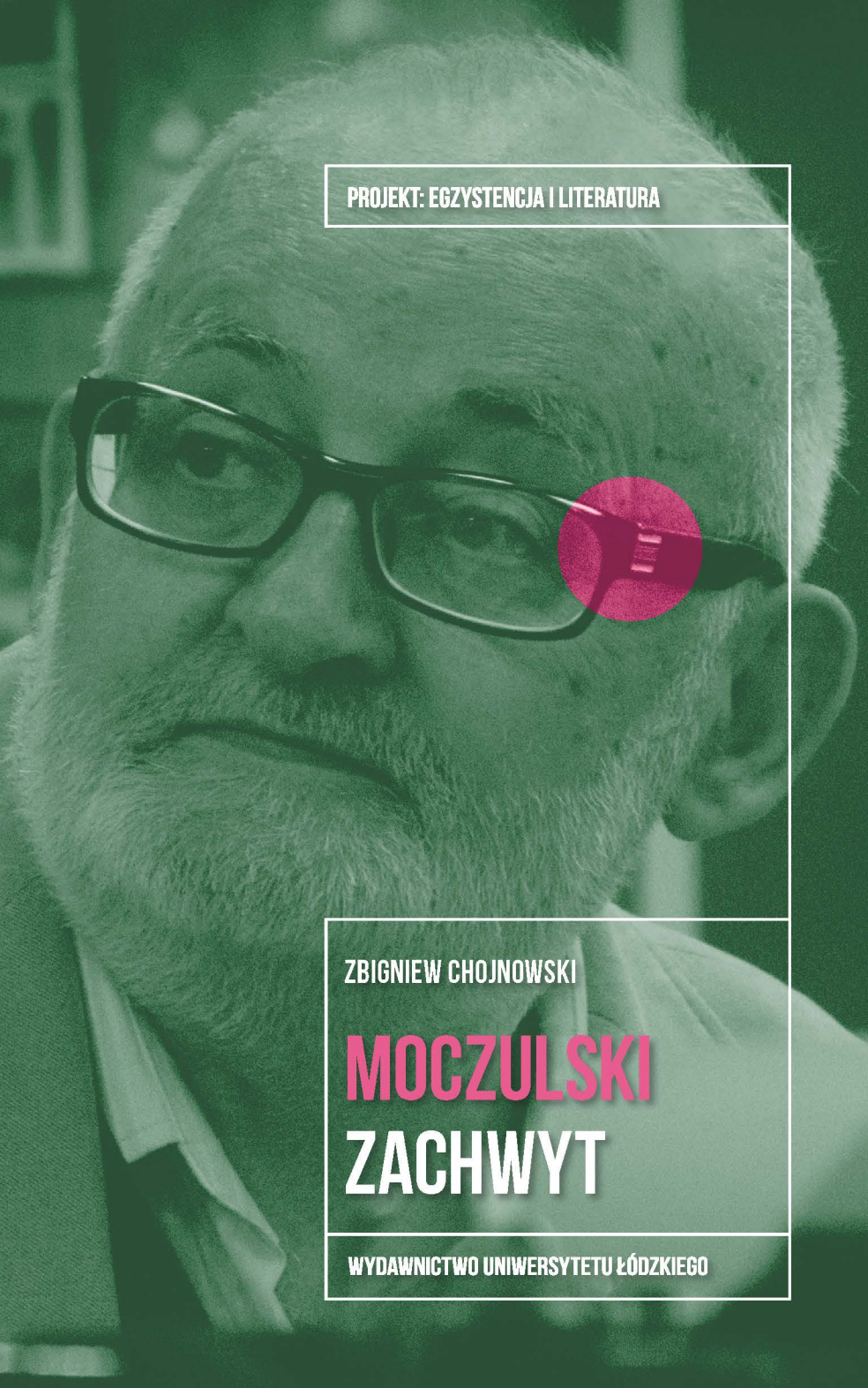


A close-up portrait of an elderly man with a full white beard and glasses, looking slightly to the left. The image is overlaid with a semi-transparent green filter. A white rectangular box is positioned in the upper right, and another white rectangular box is in the lower right, containing text. A small red circular logo is placed over the man's right eye.

PROJEKT: EGZYSTENCJA I LITERATURA

ZBIGNIEW CHOJNOWSKI

MOCZULSKI
ZACHWYT

WYDAWNICTWO UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO

MOCZULSKI
ZACHWYT



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
Łódzkiego

PROJEKT: EGZYSTENCJA I LITERATURA

ZBIGNIEW CHOJNOWSKI

LESZEK ALEKSANDER
MOCZULSKI
ZACHWYT

WYDAWNICTWO UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2025

Zbigniew Chojnowski (0000-0001-5679-2199) – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
Wydział Humanistyczny, Instytut Literaturoznawstwa, Katedra Literatury Polskiej
ul. Kurta Obizta 1, 10-725 Olsztyn

Redakcja naukowa serii „PROJEKT: EGZYSTENCJA I LITERATURA”
Przemysław Dakowicz, Arkadiusz Morawiec, Marzena Woźniak-Łabieniec

RECENZENCI

Dariusz Pawelec, Piotr Łuszczkiewicz

REDAKTOR INICJUJĄCY

Urszula Dzieciatkowska

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

Dorota Stępień

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

KOREKTA TECHNICZNA

Anna Mateusiak

PROJEKT OKŁADKI I LAYOUT

Katarzyna Turkowska

DOSTOSOWANIE PROJEKTU OKŁADKI

Monika Rawska

Fotografia wykorzystana na okładce: Wiesław Szumiński

© Copyright by Zbigniew Chojnowski, Łódź 2025

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2025

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.11708.25.0.M

Ark. wyd. 7,1; ark. druk. 11,6

<https://doi.org/10.18778/8331-761-8>

ISBN 978-83-8331-760-1

e-ISBN 978-83-8331-761-8

Czy widzisz piękny ogród,
gdy stoisz jak na brzegu,
czy słyszysz pozdrowienie,
czy słyszysz w sobie echo?

Z wiersza L.A. Moczulskiego *Budzimy się do życia*

SPIS TREŚCI

9	WYKAZ SKRÓTÓW
11	WSTĘP
23	MIĘDZY SUWAŁKAMI I KRAKOWEM
24	„DWA OGRODY”
26	„DUSZA WŚRÓD SITOWIA”
30	„Z ULICY ŻEROMSKIEGO”
32	„SZARACZEK RYMOPIS”
33	„MOC ŚWIETLISTA”
37	„WIELKI SOWIZDRZAŁ”
40	„POGODA SZTORMOWA”
45	„OSTATECZNIE TRZEBA Z CZEGOŚ ŻYĆ”
53	„ZDEJMIJ Z NAS PANCERZ I DRWINE”
59	„JASNOŚĆ W SŁOWACH”
66	„MIMO PIJACKIEJ PIOSENKI SPIKERÓW”
69	„SZOKUJĄCO PROSTE”
77	„MOJE BETLEJEM”
82	„ODWITANIA Z SUWALSZCZYZNĄ”

85	MIĘDZY SOLIDARNOŚCIĄ I MIŁOSIERDZIEM
85	„ŁAGODNE (...) SERCA”
89	„NA SZAROŚĆ NASZYCH NOCY”
93	„ZACHOWAĆ PROSTOTĘ SĄDÓW”
98	„MAŁOMÓWNE «NIE»”
101	„CISZA UFNOŚCI”
103	„NIEUSTAJĄCA MUZYKA”
108	„PRAGNIENIE WIERZĄCY CHARYTATYWNEGO”
111	„PO CICHU, SKRYCIE SŁAWCIE PANA”
124	„JAKA MYCH WIERZĄCY JEST PRZYCZYNA”
130	„KTO W CIEBIE CHAOSEM”
135	„POSTĘP DUCHOWY”
143	„CHCĄC WYBRAĆ DOBRÓ”
150	„BĄDŹMY PO STRONIE ŻYWYCH UMARŁYCH”
159	„BYŚMY MIŁOWALI. DALI SIĘ MIŁOWAĆ”
167	BIBLIOGRAFIA (WYBÓR)
167	TOMY POEZJI LESZKA ALEKSANDRA MOCZULSKIEGO
168	KSIĄŻKI DLA DZIECI
169	WIERZĄCY ROZPROSZONE W PRASIE
169	WYPOWIEDZI I WYWIADY
170	BIBLIOGRAFIA PRZEDMIOTOWA
173	KONTEKSTY
176	ŹRÓDŁA INTERNETOWE
177	INDEKS OSÓB

WYKAZ SKRÓTÓW

- 70WID – *70 widoków w drodze do Wenecji. Wybór poezji (1959–1990)*, Poznań 1991.
- A – *Antologia*, Kraków 2012.
- CA – *„Cała jesteś w skowronkach” i inne piosenki oraz pieśni z muzyką krakowskich kompozytorów*, wstęp W. Krupiński, Kraków 2013.
- DKB – *Do kogo biegniesz, do kogo się śmiejesz?*, Kraków 2006.
- EOW – *Elegie o weselu i radosne smutki*, Kraków 1997.
- GP – *Głosy powrotu: wiersze stare i nowe*, Kraków 1981.
- JEJ – *Jej nigdy za późno*, Kraków 2003.
- KNW – *Kartki na wodzie*, Sopot 2013.
- KPDD – *Księga psalmów dla dzieci małych i dużych*, Tarnów 1992.
- LŚ – *Lśnienia, Sejny* 2018.
- M – *Między*, Kraków 2009.
- MB – *Moje Betlejem*, Kraków 2005.

- NSNW – *Nawracanie stracha na wróble*, Kraków 1971.
- NI – *Narzędzia i instrumenty*, Kraków 1978.
- NOF – *Nuty od Franciszka*, Sopot 2018.
- NPNS – *Notatki pisane na skrawku ciemności o miłości*, Kraków 2004.
- OD – *Oddech*, Kraków 1979.
- OWM – *Otwierasz wolno moje oczy. Kantyczki*, Kraków 2003.
- POW – *Powitania*, Kraków 1983.
- POZ – *Pozdrowienia*, Kalwaria Zebrzydowska 1990.
- PP – *Próba porównania*, Kraków 1962 (współautorzy: Mieczysław Czuma, Wincenty Faber, Beata Szymańska).
- ZOM – *Zapiski o Miłosierdziu z prośbą do świętego Jana Bosko*, Oświęcim 2017.

WSTĘP

Książka *Leszek Aleksander Moczulski. Zachwyt* jest pierwszą monografią poety wywodzącego się z Suwalszczyzny. Całe swoje dorosłe życie związał on z Krakowem i bywa kojarzony z estradą. Postanowiłem przełamać stereotyp postrzegania tego twórcy przez pryzmat historii polskiej piosenki. To prawda, Leszek Aleksander Moczulski (1938–2017) zasłużył, by znaleźć się w kręgu wybitnych autorów tekstów piosenek: Jeremiego Przybory, Agnieszki Osieckiej, Wojciecha Młynarskiego, Jacka Cygana i innych. Był jednak przede wszystkim poetą. Zarówno jego biografia, jak i wiersze są emanacją wyznawanych oraz praktykowanych przez niego wartości etycznych, duchowych i estetycznych.

Dążenie do jedności tworzonej poezji i egzystencji przebiegało etapami¹. Najpierw był czas młodzieńczego melancholijnego

1 Pierwszą i cenną próbą uporządkowania twórczości L.A. Moczulskiego jest artykuł Joanny Dembińskiej-Pawelec „Zburzone piękno odbuduj”, „Pismo Literacko-Artystyczne” 1989, nr 3, s. 63–74.

liryzmu osadzonego w krajobrazie rodzinnym. Po roku 1956 rozwijał się etyczny sprzeciw społeczny, zatracający o polityczną niezgodę i elementy kontrkultury; dekady dojrzałości, których początek sygnuje rok 1980, wypełniły poszukiwania duchowo-religijne i wypracowywanie chrześcijańskiej poetyki nieprostej prostoty. Zasadza się ona na doświadczeniach osoby pragnącej w danych jej realiach żyć, czuć, pisać zgodnie z Ewangelią, bez porzucania kilkuwiekowej tradycji poezji polskiej.

Wiersze Moczulskiego z początkowego okresu przenikał niepokój moralny wynikający z atrofii oraz marazmu życia społecznego. Ale już u progu „karnawału Solidarności” poeta pytał: „Czyż oprócz zachwyty spotkać nas mogą / rzeczy naprawdę wielkie?” (OD). Zachwyt znaczy tu jednak więcej niż zadowolenie, bo ma swoje źródło w uznaniu piękna, dobra i prawdy oraz miłości do człowieka i bytu, łączy się z siecią uczuć i myśli sprzecznych, trudnych do pogodzenia. Zachwyt nie zapomina o bólu i kwestiach nierozstrzygalnych z ludzkiego punktu widzenia; krótko mówiąc, ma on znaczenie norwidowskie, bo wywodzi się z przekonania, że „piękno na to jest, by zachwycało / Do pracy – praca, by się zmartwychwstało”². W trenie napisanym po śmierci księdza Józefa Tischnera, autora *Myślenia według wartości*, poeta rozważał bliskie mu idee krakowskiego filozofa, aby nie marnować „prac ducha”, trwać w „Norwidowej (...) przysiędze”, bo „potrzeba p r a c y z s e n s e m”. „A kiedy kształt dialogu / runął – w niepamięć rozsypany – / w y p ł y ń - m y n a g ł ę b o k ą w o d ę – / znak, że myślimy, że czuwamy. // B y m y ś ł n i e b y ł a p o d r ó b k ą / i b y s i ę n i e w i k ł a ł a , / lecz była kształtem pracy / i pięknem zachwycała” (*Echa. Z pism Księdza Profesora Józefa Tischnera*) (JEJ).

- 2 C.K. Norwid, [*Bo nie jest światło, by pod korcem stało...*], w: tenże, *Poezja i dobroć. Wybór utworów*, oprac. M. Piechal, Warszawa 1977, s. 508.

Osobowość twórcza poety rozwijała się zasadniczo dwufazowo. Pierwszy etap obejmuje lata 1956–1979, drugi zaś 1980–2017. Cezurę wyznacza tom *Powitania*, do którego weszły utwory pisane po sierpniu 1980 roku. Autor uznał tę książkę za swój właściwy debiut. Nie znaczy to, że odzegał się od wierszy napisanych wcześniej. Do niektórych powracał. Przypominał je w wydawanych po roku 1989 książkach jako dowód ciągłości swoich poszukiwań. Wierność sobie nie musi w praktyce twórczej oznaczać prostej i bezkolizyjnej kontynuacji. Pierwsze stadium rozwojowe tej poezji rozgrywało się w strefie buntowniczego zaangażowania, graniczącego z potrzebą publicznego ekspresjonistycznego wykrzyczenia racji szerszych niż pokoleniowe. Cele artystyczne współgrały z koniecznością uświadamiania konieczności wyjścia społeczeństwa z „socjalistycznego” stanu wyniszczenia. Na późniejszym, dojrzałym i znacznie dłuższym etapie twórca uprawiał gnomiczną lirykę konkretnego moralnego, przemierzał i kontemplanował kręgi ciszy, penetrował pokłady wspomnień, oddawał się kontemplowaniu, klasycyzował, modlił się, uściślał, urzeczywistniał i werbalizował swój związek z chrześcijaństwem. Za pomocą słów postanowił zachwycać i zachęcać czytelnika do duchowej pracy nad sobą. Poetyckie piarstwo Moczulskiego ma status integralnej całości, choćby dlatego, że powracają w nim motywy i podobne sprawy. Z tego powodu w tej eseistycznej narracji nie udało się uniknąć ponownego podejmowania już zadzierzgniętych wątków. W pierwszej części książki rekonstruuje przeważnie bieg życia poety, w drugiej przede wszystkim prezentuje interpretacje jego twórczości, choć także przywołuję wybrane kwestie biograficzne.

Suwalsko-krakowski autor buntował się pięknie, nie zastygając w martyrologicznej pozie. Odbudowywał w poezji polskiej ewangeliczną prostotę i cnotę ubóstwa. Dążył do

afirmacji rozumianej jako uznawanie dobra pojmowanego po chrześcijańsku. Słuszny gniew wobec kłamstwa jako niewłaściwego narzędzia w życiu społecznym i politycznym, ale też wobec konformizmu, skutkującego zgodą na umysłowe zniewolenie, przekształcił w wierszach w formę bojowania zgodnie z zaleceniem, by „zło dobrem zwyciężać”. Pragnął wzbudzać zachwyt nad dziełami stworzenia, głosząc Wiarę, Nadzieję i Miłość. Jego nieprostą prostotę wzbogaciła poetyka spotkania i dialogu realizująca ideę dobrowolnego i wzmacniającego każdą osobę budowania ludzkiej wspólnoty. Dlatego pisanie wierszy było przez Moczulskiego postrzegane jako serdeczne obdarowywanie bliźniego i sposób jego wspierania, a jednocześnie metoda zbliżania się do Boga. Semantyka słów, obrazów, rytmów i brzmień służy w tej poezji zawiązywaniu i wzmacnianiu relacji zarówno międzyosobowych, bazujących na wzajemnym szacunku i nieustannym uczeniu się bycia ze sobą, jak i tych, które pomagają w otwieraniu się na odczuwanie obecności Stwórcy.

Dorobek poetycki Moczulskiego wydaje się białą plamą na literackiej mapie Polski, jakkolwiek ma swoje nieuwyraźnione miejsce. Z powodu pewnych koincydencji, o których piszę w kolejnych partiach książki, nie zawsze słusznie wpisywany jest w dokonania Nowej Fali ósmej dekady XX wieku. Wiersze tego poety z lat sześćdziesiątych odsłaniają zakłamanie języka w komunikacji oficjalnej, zaświadcza o anomii społecznej i jako takie są w ograniczonym stopniu zjawiskiem prenowofalowym. Oferują niepowtarzalne jakości artystyczno-etyczne zakorzenione w losie pokolenia, które poczynawszy od roku 1956, świadomie przeżyło rzeczywistość PRL i czas transformacji po roku 1989.

Cisza i bycie cichym w lirykach są objawami etycznego namysłu i modlitewnego skupienia, lecz nie tylko cierpliwego i pokornego znoszenia ciężarów egzystencji. Liryczna cichość bierze się z Ewangelii, nawiązuje bowiem do *Kazania*

na górze (Mt 5, 1–7, 28; Łk 6, 17–49), a zwłaszcza *Ośmiu błogosławieństw* (Mt 5, 3–10). Jak zauważył Jarosław Głodek, w ich kontekście słowu „cisi” przypisywana jest uległość i zdolność do znoszenia krzywd.

Tymczasem użyte tam greckie słowo *praus* (hebr. *anaw*) można uznać za najbardziej niedotłumaczone słowo Pisma Świętego. *Praus* niesie bowiem w sobie pewną dwoistość: owszem, oznacza łagodność i cichość, ale bardziej jeszcze demonstrowanie siły bez nadmiernego okrucieństwa, okazywanie mocy bez ostentacji (...). Ten wymiar siły i mocy wydaje się zagubiony w polskim słowie „cisi” (...). Jeśli więc ktoś chciałby tłumaczyć błogosławieństwo cichych w duchu pacyfistycznym, to trzeba powiedzieć sobie jasno, że słowo to nie daje podstaw, by rozumieć je jako wezwanie do stoickiego niereagowania na krzywdę lub jako zakaz stosowania siły. Przeciwnie, słowo „cisi” jest raczej wezwaniem do aktywności niż do postawy pasywnej (...). Jezus opowiada o swoim Ojcu. O Jego sile. O Jego łagodności. I zachęca do takiego działania, które ukazywałoby Bożą siłę i Bożą wszechmoc! Dopiero w tej perspektywie możemy zrozumieć wezwanie do bycia „cichym”. Mamy być tak blisko Boga, że przez nasze życie i przez nasze zachowanie będzie objawiona światu prawdziwa siła Boga. Pełna miłosierdzia i łagodności. Siła i moc Boga, który jest wszechmocny i który samoograniczył się w swej wszechmocy, stając się człowiekiem. Bóg złożył człowiekowi obietnicę: nie użyję wobec ciebie przemocy, ale jednocześnie użyję całej swojej siły, aby cię ocalić (...). Choćbyś, człowieku, nie wiem co robił, nie zmusisz Boga, żeby zaczął cię nienawidzić. Dopiero taka perspektywa teologiczna pozwala nam zrozumieć wezwanie, które kieruje do nas Jezus. Żyj tak, abyś ukazywał swoim życiem wszechmoc i siłę Boga, który jest miłością. Nie

o ludzką doskonałość moralną tu chodzi, ale o transparentność i ukazywanie mocy Boga, który działa we mnie i przeze mnie. Żyj tak, żeby nikt nie był w stanie cię zmusić, abys go znienawidził (...). Błogosławieni cisi, błogosławieni, którzy swoim zachowaniem pozwolili Bogu działać i objawić miłość wobec grzeszników. Z łagodnością i mocą (...). Błogosławieni „cisi” oznacza, że mamy być nieco ciszej z własnym głosem i posłuchać głosu Boga, który czasem będzie nas wzywał do odważnej walki, a czasem do równie odważnej cierpliwości w znoszeniu krzywd. Masz być cichy, to znaczy pozwolić Bogu objawić Jego siłę (...). Teologowie mówią, że siła i wszechmoc Boga objawia się na trzy sposoby: *per essentiam*, *per potentiam* *et per praesentiam*. Ten pierwszy sposób, *per essentiam*, jest dla nas niewyobrażalny, Bóg bowiem utrzymuje wszystko w istnieniu i gdyby choć na chwilę przestał, wszyscy byśmy zniknęli. Ten rodzaj Bożej wszechmocy możemy naśladować nieustannie i w sposób niezauważalny, pielęgnując naszą miłość, otaczając codziennie troską nasze związki, pamiętając, że żeby coś się rozpadło, wcale nie trzeba wielkich zdrad, wystarczy nie robić wystarczająco wiele. Błogosławieni cisi, którzy na co dzień pielęgnują miłość. Drugi sposób działania Bożej siły polega na działaniu z mocą *per potentiam*. I tu Boga także możemy naśladować. Bycie ludźmi cichymi oznacza w tym wypadku, że moc Boża objawi się w moim zdecydowanym stawianiu po stronie dobra, nieunikaniu konfrontacji, gdy trzeba bronić słabszych, niewstydzaniu się swojej wiary i miłości Bożej. Błogosławieni cisi, którzy potrafią odważnie działać, broniąc innych, nie patrząc na własne korzyści, i którzy nie kończą swego działania tylko na deklaracjach. I wreszcie trzeci rodzaj ukazowania Bożej wszechmocy odwołuje się do działania Boga *per praesentiam* – przez towarzyszącą obecność. I tutaj znów błogosławieństwo cichych wzywa nas do odkrycia Bożej obecno-

ści w naszym życiu, ale i do naśladowania tej obecności przez proste towarzyszenie tym, którzy tego potrzebują. Być przy kimś w potrzebie to wcale nie mało – czasem niewiele więcej potrzeba, żeby zmienić czyjeś życie i okazać cichą moc Boga. Cisi, pokorni i mocni mocą Bożą, dla takich już tu, na ziemi, Bóg przygotował wielką radość i prawdziwe szczęście³.

Komentarz teologiczny Głódka do „cichych błogosławionych” opisuje ewangeliczną cichość, którą można i trzeba uznać za jedno ze źródeł postawy Moczulskiego. Można ją nazwać cichością w zachwycie, który ma charakter nie tylko emocjonalno-uczuciowy, lecz także duchowy i społeczny. Medytacja codzienna nad skrzywdzonymi jest powinnością; tak samo nieustający bunt wobec obojętnienia na zło, które, niezależnie od kogo pochodzi, wyklucza ludzi i nie dopuszcza ich do bycia szczęśliwymi. Dawanie głosu tym, których „zdradzono o świecie”, poeta uczynił swoją powinnością, co zbliża go do postawy przyjętej przez Zbigniewa Herberta. Obu twórców nie należy jednak utożsamiać. U Moczulskiego nie znajdziemy apofazji pojawiającej się u autora *Pana Cogito*. Herbertowski heroizm, intelektualizm, różnorodność rozległych kulturowo, historycznie i geograficznie odniesień nie miała się autora *Powitań*. W jego lirycznej litanii, „którą nam co dzień każe pamiętać Bóg”, cisza napęła się wołaniem o pomoc dla pogrążonych w samotnym bólu, „odrzuconych”, „pogardzanych”, „odepchniętych”, „wyłączonych”, „nieodwiedzanych”, „nieprzyjętych”, „nieuszanowanych”, „zagubionych”, „nieobecnych”, „źle traktowanych”, „przemilczanych”, „zapomnianych” (*Jest cisza odrzuconych*, OWM).

3 J. Głodek, *Błogosławieni cisi*, w: *Dominikanie o ośmiu błogosławieństwach*, Poznań 2017, s. 25–28.

Poezja jest formą duchowego wsparcia; dialoguje z bliźni-
mi – zwłaszcza z tymi, którzy znajdują się już w wieczności.
Poetycka relacyjność rozwija się horyzontalnie i wertykalnie.
Moczulski splótł poezję z modlitwą oraz inspiracjami związa-
nymi z przemianami w Kościele katolickim, który koncentruje
się w większym stopniu, niż bywało to dawniej, na Bożym Mi-
łosierdziu. Stąd patronką wierszy Moczulskiego bywa św. Fau-
styna Kowalska, a ich kontekstem – jej *Dzienniczek*. Jego lekturę
zalecał ks. Józef Tischner, po którego śmierci tak pisał poeta:
„Spowita mrokiem przyszłość / i nasze ciężą winy. / Ostatnia
wskazówka Twoja dla nas – / *Dzienniczek* siostry Faustyny”
(*Echa. Z pism Księdza Profesora Józefa Tischnera*) (JEJ).

Świadomość służebności, co nie znaczy propagandowości,
poezji sprawia, że ona: wita, zaprasza, pozdrawia, umacnia, po-
ciesza i wycisza, prosi o współudział w czynieniu dobra, olśnie-
wa, jest wyzwaniem i wyznaniem wiary, daje przykład zaufania
Bogu, stoi na straży godności, którą torpeduje nienawiść i mo-
tywowana nią nieprzejednana, kalecząca odmowa porozu-
mienia. Poezja ma być niepodległa wobec nicości. Idea ta roz-
brzmiewa u tak różnych poetów, jak Ryszard Krynicki i Jan
Polkowski. Obaj byli przyjaciółmi Moczulskiego, który twier-
dził: „Kto pokochał miłość, kto pokochał radość, / ten zła się
nie uląkł, pokonał nienawiść” (OWM). Liryka może być i jest
przestrzeżeniem radzenia sobie ze skłonnością człowieka do ulega-
nia postawom nienawistnym i żądzy odwetu. Głos w tej poezji
namawia i zaprasza odbiorcę – spotkajmy się w zachwycie.

Poeta w dojrzałym okresie twórczości afirmował miłość, na-
wiązując do biblijnego dialogu miłosnego, czyli *Pieśni nad Pieś-
niami*, a szczególnie do *Hymnu o Miłości* Pawła Apostoła (1 Kor 13,
4–13). A mimo to jego wiersze nie kuszą archaicznym formalno-
-estetycznym odbłaskiem przeszłych warstw kultury i literatury
chrześcijańskiej. Skutecznie unikają blichtru popkultury i puła-

pek korzystania z niej. Twórczość Moczulskiego urzeczywistnia humanistyczne i ewangeliczne wartości, wdrażając je w czynnym, sprawczym słowie. Przesłanie poetyckie streszcza prośba Pawła Apostoła: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!” (Rz 12, 21). Bohater niniejszej książki wniósł do poezji polskiej drugiej połowy XX i pierwszych dwóch dekad XXI wieku zachwyt nad dobrem; to ono zasiewa w człowieku tęsknotę za pięknem moralnym i umożliwia zarówno indywidualny, jak i wspólnotowy wysiłek duchowy. Bunt w imię dobra oddala pokusę wżgardy, szyderstwa oraz zbaczania z biblijnie rozumianych prostych ścieżek. W „człowieku wewnętrznym” wzbudza stany cichej radości i pokorny zachwyt nad istnieniem, który umożliwia człowiekowi akceptację siebie oraz swojego miejsca w świecie. Należy „trzymać się rozumu, zachwyty, / nawet gdy się jest w rozpacz” (*Piosenka na koniec świata. Wołamy*) (KNW).

Omawiana w książce liryka jest oryginalna. Moczulski inspirował się staropolszczyzną, tradycją pieśni religijnych i odkrytą przez romantyków ludowością, a nierzadko utworami poetów *minorum gentium*. Mimo że kontynuuje staffowską linię poezji polskiej, jest ona nacechowana, pozytywnie rozumianym, eklektyzmem. Lokuje się w sąsiedztwie świata księdza Jana Twardowskiego. Obu poetów połączyła żywa – stojąca na antypodach jakiegokolwiek fundamentalizmu i fanatyzmu – wiara chrześcijańska, franciszkanizm, apoteoza zwyczajności, ludzka serdeczność, wskazywanie na paradoksy miłości, umiłowanie przyrody, szacunek wobec kanonizowanych i niekanonizowanych świętych, orbitujące w pobliżu siebie poczucie humoru. A jednak trudno byłoby pomylić napełnione dobrocią, serdeczną życzliwością, zwiewne i śpiewne liryki Moczulskiego z dobrotliwymi, odnoszącymi się intensywnie do nazywanej po imieniu przyrody oraz nawracającymi z uśmiechem na Dobro wierszami Twardowskiego.

Wiersze autora *Powitań* emanują mentalnym klimatem, którego nie da się znaleźć gdzie indziej w poezji polskiej. W liryczne „skrawki” wpisał zarówno mgiełkę niedopowiedzeń – unoszącą się jakby znad jeziora, jak i moc etyczną okazywaną w cichym zachwycie. Delikatność mowy jest zaczerpnięta z miejsc, z których wypowiada się jakby już tylko duch. Słowa Moczulskiego obdarowują moralnym zadowoleniem z bycia pokornym, utrwalają bliskie relacje z przywoływanymi po imieniu osobami i nazywanymi wprost rzeczami. Wnoszą poczucie harmonii, jakiej można doświadczyć podczas spotkania z człowiekiem, przyrodą, pamięcią, z Bogiem. Utrwalają pragnienie bycia dobrym i pragnienie samego dobra. Poeta wiedział, że skrycie lub jawnie chcemy, aby każde życie było wartościowe, do czego potrzebujemy „blasku światła nieziemskiego”⁴. Dlatego poezja jest jasna, to znaczy wzięła się z wypatrywania i przekazywania światła i nie chce być ogarnięta przez ciemność. Wysławia istnienie w radosnym uniesieniu i zachwycie, ale nie bierze w nawias cierpienia, bezprawia i niesprawiedliwości. Nie oddaje też pierwszeństwa złu, a to już bardzo wiele wobec cywilizacji, która wyklucza poczucie grzechu i relatywizuje wartości. Przeznaczeniem ludzi jest przyjmowanie nieuniknionego bólu jako sygnału przypominającego o potrzebie stawania się istotą doskonalącą się wewnątrz, moralnie i duchowo – zdolną do zachwyty.

Wiek XX chętniej zwracał się ku poetom i pisarzom, którzy negowali, protestowali, uprawiali dekonstrukcję budowanych od stuleci podstaw aksjologicznych, przekonań, form świadomości, zjadliwie ironizowali, oddawali się pasji bycia nieufnym, epatowali mrocznymi żywiołami człowieka. Rozmontowywali zastany kod kulturowy. Postawa negatywistyczna paraliżuje duchowo, odurza się oparami absurdu, karmi się zblazowaniem,

4 S. Weil, *Myśli*, wybór A. Olędzka-Frybesowa, Warszawa 1985, s. 63.

niesmakiem, zagubieniem, zdziczeniem moralności, stawiając słowo nad przepaścią bezdennych wątpliwości. Postępowy sceptycyzm nauczył się zaprzeczać wszystkiemu, nawet samemu sobie. Nie znaczy to, że Moczulski nie mówił: „nie wiem”. Reprezentował po swojemu postawę sokratyczną, gdy kontestował „socjalistyczną” demoralizację oraz gdy postanowił zabiegać w swoim życiu i wierszach o Solidarność oraz Miłosierdzie.

Liryka, odwołując się „sercem” do dobra wspólnego, do przykazania miłości bliźniego i samej Miłości, buntuje się pięknie i zachwyca się dobrem. Odrzuciła bowiem krzyk i maskę złorzeczących. Nie oddała się obracaniu kultury na nice. Zrezygnowała z karkołomnych i wyspekulowanych metafor. Dzięki temu nie wzbudza poczucia winy za wszystkich i za wszystko, nie zamęcza czarnowidztwem, nie namawia do spoufalania się z szydercami. Mówi szeptem, podnosi na duchu, czyni świat znośnym i takim, który jest wart zachwytu. Tematem tej poezji jest „małomówna, cicha sława” człowieka żyjącego godnie, który wsłuchując się w bliźniego, wysłuchuje go. Akt komunikowania wymaga równoczesnego nastawienia się na odbiór oraz uważnej wrażliwości na obecność i mowę drugiego człowieka. Dlatego opisywana poezja nie jest epatowaniem swoim „ja”, nie przytłacza odautorską wyższością, pychą, lecz proponuje mężne (bez uwikłania w patos) i ufne bycie człowieka z człowiekiem. Wiara w prawdziwe obcowanie bliźnich budzi zachwyt.

Moje świadome spotkania z wierszami Moczulskiego trwają z krótszymi lub dłuższymi przerwami od 1983 roku. Wcześniej, w latach licealnych, przygotowując się do egzaminu maturalnego, słuchałem *Korowodu* i *Na szarość naszych nocy* w wykonaniu Marka Grechuty. Ponawiając przez ponad cztery dekady lekturę

poezji autora *Powitań*, odkrywam jej duchową świeżość, aksjologiczną aktualność, ukryty potencjał semantyczny i apelatywny. Odnajduję w niej własne jeziorne i nadjeziorne zapatrzenia. Poeta, którego osobiście nie poznałem, na egzemplarzu *Elegii o weselu i radosnych smutkach* pozostawił mi, jak wielu innym autorom, na pamiątkę dwuwiersz świadczący o naszym duchowym porozumieniu poprzez słowo i sąsiadujące ze sobą wodne krainy, czyli Suwalszczyznę i Mazury: „stojąc na jeziora brzegu / czytaj wiersze Chojnowskiego”.

W tej liryce programowo skromnej i wyciszonej znajduję zachętę do niebohaterskiego bohaterstwa, do pamiętania o powinności nieodwlekania zachwyty nad tym, co dobre. Wiersze ślą w stronę czytelnika gesty życzliwości, skromne uśmiechy oraz znaki gotowości do przebaczenia. Krótkie i nieco dłuższe sentencje, liryczne cykle i miniaturki, piosenki Moczulskiego układają się we współczesny hymn o Miłości. W poezji naszego czasu nie ma on swojego odpowiednika. Poeta nie sławił Dobra ze względu na dewocyjną zuchwałość i potrzebę wywyższania się za pomocą nie swoich zasług. Wiedział, że bez Wiary, Nadziei i Miłości zarówno on sam, jak i każdy z nas, byłby niczym. Sławić i głosić to, co najlepsze w człowieku, było i nadal pozostaje zadaniem poezji.

Za udzielone w czasie powstawania niniejszej książki wsparcie, okazaną pomoc o każdej porze dnia i nocy, dziękuję Zbyszkowi Fałtynowiczowi.

BIBLIOGRAFIA (WYBÓR)

TOMY POEZJI LESZKA ALEKSANDRA MOCZULSKIEGO¹

Próba porównania, Kraków 1962 (wśród autorów także: Mieczysław Czuma, Wincenty Faber, Beata Szymańska).

Nawracanie stracha na wróble, Kraków 1971.

Narzędzia i instrumenty, Kraków 1978.

Oddech, Kraków 1979.

Głosy powrotu. Wiersze stare i nowe, Kraków 1981.

Powitania, Kraków 1983.

Odwołania z Suwalszczyzną, Suwałki 1989.

Pozdrowienia, Kalwaria Zebrzydowska 1990.

70 widoków w drodze do Wenecji. Wybór poezji (1959–1990), Poznań 1991.

Księga psalmów dla dzieci małych i dużych, Tarnów 1992.

- 1 W Bibliografii w podrozdziałach *Tomy poezji Leszka Aleksandra Moczulskiego*, *Książki dla dzieci*, *Wiersze rozproszone w prasie*, *Wypowiedzi i wywiady* zastosowano chronologiczny układ pozycji bibliograficznych, natomiast w pozostałych – alfabetyczny.

- Elegie o weselu i radosne smutki*, Kraków 1997.
- Jej nigdy za późno*, Kraków 2003.
- Otwierasz wolno moje oczy. Kantyczki*, wstęp M. Skwarnicki, Kraków 2003.
- Notatki pisane na skrawku ciemności o miłości*, Kraków 2004.
- Przyciskam krzyż do serca. Drogi krzyżowe i pasyjne medytacje*, Kraków 2006 (współz M. Skwarnickim).
- Między*, Kraków 2009.
- Antologia*, Kraków 2012.
- „Cała jesteś w skowronkach” i inne piosenki oraz pieśni z muzyką krakowskich kompozytorów*, wstęp W. Krupiński, Kraków 2013.
- Kartki na wodzie*, Sopot 2013.
- Zapiski o Miłosierdziu z prośbą do świętego Jana Bosko*, Oświęcim 2017.
- Lśnienia, Sejny* 2018.
- Nuty od Franciszka*, Sopot 2018.

KSIĄŻKI DLA DZIECI

- Siedem dni stworzenia świata*, Kalwaria Zebrzydowska 1989.
- Te Deum w lesie. Ciebie Boże wychwalamy*, Kalwaria Zebrzydowska 1989.
- Moje kotki*, Warszawa 1991.
- Sto cudów. Wiersze dla dzieci*, Kalwaria Zebrzydowska 1991.
- Dingo, król kundelków*, Kraków 1992.
- Wakacje kotka*, Kraków 1992.
- Siedem darów Ducha Świętego dla dzieci*, Kalwaria Zebrzydowska 1992.
- Tajemnice radosne*, Kalwaria Zebrzydowska 1993.
- Maleńki żeglarz*, Kalwaria Zebrzydowska 1993.
- Wilk z Gubbio i święty Franciszek*, Kraków 1993.
- Przyjaciółki pszczołki*, Kraków 1994.

Justynka, Kraków 2000.

Dziękczynienia po Komunii Świętej, Kraków 2006.

Do kogo biegniesz, do kogo się śmiejesz?, Kraków 2006.

Mój przyjaciel kundel rudy, Kraków 2007.

Przygody Oszolomka i jego przyjaciół, Kraków 2010.

WIERSE ROZPROSZONE W PRASIE

Jesień, „Dziennik Polski” 1960, nr 80, s. 6.

Dalekie kraje, „Zielony Sztandar” 1961, nr 62, s. 8.

Drzewo, „Dziennik Polski” 1961, nr 184, s. 6.

Drzewo, „Orka” 1961, nr 23, s. 6.

Początek obozowej ballady, „Kamena” 1961, nr 23, s. 12.

Kajaki, „Zarzewie” 1961, nr 36, s. 11.

Łąka, „Dziennik Polski” 1961, nr 298, s. 6.

Na jeziorze, „Dziennik Polski” 1961, nr 101, s. 7.

Odzyskajmy jasność w słowach, „Życie Literackie” 1978, nr 27, s. 11.

Zaduszki, nad grobem Adama Włodka, pierw. „NaGłos” 1992,
nr 7, s. 133–134.

Ars poetica, „Ocalenie przez Poezję” 1996, nr 4, s. 2.

Cygańska kolęda, „List” 1996, nr 12, s. 3.

Moja cisza pozdrawia twoją ciszę, „Krasnogruda” 1997, nr 6,
s. 233–238.

Na odejście księdza Jana Twardowskiego, „Tygodnik Powszechny” 2006, nr 17, s. 5.

WYPOWIEDZI I WYWIADY

W stolicy poetyckiej piosenki, wywiad S. Maciejewskiego
z L.[A.]M. Moczulskim (z cyklu „Rozmowy przy pół-czarnej”), „Echo Krakowa” 1970, nr 32, s. 5.

Wieczór autorski – pieśni – poemat obrzędowy, w: *Teatr a poezja. Sztuka otwarta*, t. 1, red. M. Lubieniecka, Wrocław 1975,
s. 106–107.

- Rzecz jest w myśleniu*, z L.A. Moczulskim rozm. S. Ciepły, „Gazeta Południowa” 1977, nr 255, s. 4.
- „*Był ludzki jak kruche ciasteczko*” (*Poezja Mirosława Tarasewicza 1960–1983*), „Tygodnik Powszechny” 1991, nr 18, s. 9.
- Całe moje zaczernianie papieru*, rozm. z L.A. Moczulskim przepr. A. Franaszek, R.F. Kozik, „Dziennik Polski” 1994, nr 86 [wyd. 14 kwietnia 1994], s. 15.
- „*Kochaj tylko Wenecję... pracy, piękna i dobrej myśli*”, z L.A. Moczulskim rozm. Z. Fałtynowicz i M. Słapik, „Ocalenie przez Poezję” 1996, nr 4, s. 3–4.
- Poezja rodzi się wszędzie*, z L.A. Moczulskim rozm. przepr. B. Poremba-Wolkowa, „Gość Niedzielny” 1996, nr 14, s. 9.
- „*Dobijanie się do modlitwy*”, „Znak” 1997, nr 9, s. 28–29.
- Prezenty Adama*, w: *Godzina dla Adama: wspomnienia, wiersze, przekłady*, kom. red. J.P. Gawlik, I. Kania, W. Maciąg, wybór wierszy W. Szyborska, wybór przekł. J. Baluch, I. Kania, Kraków 2000, s. 121–125.
- Moja ulica*, „Tygodnik Suwalski” 2004, nr 43, s. 8–9.
- Do czytania w smutku i radości* „Kwartalnik Artystyczny” 2012, nr 2, s. 156–157.
- [Wypowiedź w ankiecie „Moi Mistrzowie”], „Kwartalnik Artystyczny” 2013, nr 3, s. 73–74.

BIBLIOGRAFIA PRZEDMIOTOWA

- Balbus S., *Raport o współczesności*, „Nowe Książki” 1972, nr 12, s. 24–25.
- Barańczak S., *Etyka i poetyka*, Kraków 2008.
- Bernacki M., *Od wierszy „zwykłych” do „charytatywnych”. O poezji Leszka Aleksandra Moczulskiego, po lekturze tomu „70 widoków w drodze do Wenecji”*, „Dekada Literacka” 1992, nr 2, s. 8.

- Bernacki M., *Rytuał zwyczajnej codzienności. O poetycko-religijnych olśnieniach Leszka Aleksandra Moczulskiego*, „Świat i Słowo” 2018, nr 1, s. 55–71.
- Brzęk R., *Poetyckie debiuty*, „Dziennik Polski” 1960, nr 80, s. 6.
- Budrewicz T., *Niegasnące echa sąsiedzkich rozmów*, w: *Leszek Aleksander Moczulski. Rozmowy*, red. Z. Fałtynowicz, Suwałki 2020, s. 11–24.
- Chojnowski Z., *Personalizm poetycki Leszka Aleksandra Moczulskiego*, „Prace Literaturoznawcze” 2014, z. 2, s. 231–250.
- Chrobak M., *O dziecięcych wierszach Leszka Aleksandra Moczulskiego*, w: *Kraków mityczny. Motywy, wątki, obrazy w utworach dla dzieci i młodzieży*, red. A. Baluch, M. Chrobak, M. Rogoż, Kraków 2009, s. 286–295.
- Czubała H., *Liryczny bohater naszych czasów*, „Życie Literackie” 1989, nr 27, s. 4.
- Czuma M., *Po dwudziestu latach*, „Przekrój” 1990, nr 2367, s. 8.
- Dembińska-Pawelec J., *O ewolucji podmiotu w wierszach Leszka Aleksandra Moczulskiego*, w: *Cezury i przełomy. Studia o literaturze polskiej XX wieku*, red. K. Krasuski, Katowice 1994, s. 173–186.
- Dembińska-Pawelec J., *„Zburzone piękno odbuduj”*, „Pismo Literacko-Artystyczne” 1989, nr 3, s. 63–74.
- Drugi krakowski almanach młodych*, wstęp S. Stabro, przyp. A. Włodek, wybór A. Kaliszewski, Kraków 1980.
- Drzewucki J., *Wenecja jest w nas*, „Twórczość” 1992, nr 2, s. 101–104.
- Fałtynowicz Z., *Moczulski Leszek Aleksander*, w: *Suwałski słownik biograficzny*, t. 1, Abrahamik Feliks – Żulińska Kazimiera Helena, [kolegium red. T. Budrewicz, przewodniczący i in.], wstęp T. Budrewicz, A. Matusiewicz, red. prowadząca M. Pawłowska, red. Z. Fałtynowicz, Suwałki 2021, s. 407–411.

- Fałtynowicz Z., *Prapremiera „Dziadów”*, „Jaćwież” 1998, nr 4, s. 41–42.
- Gizella J., *Porządek sprzeczności*, „Nowy Wyraz” 1981, nr 4, s. 100–103.
- Grochowska A., *Działalność Koła Młodych przy dawnym Krakowskim Oddziale Związku Literatów Polskich*, w: *Twórcze pisanie w teorii i praktyce*, red. G. Matuszek-Stec, H. Sieja-Skrzypulec, Kraków 2015, s. 215.
- Iłenda A., *Gdzieś pomiędzy narracją a interpretacją*, „Czas Kultury” 1992, nr 36/37, s. 78–79.
- Krakowski almanach młodych*, zebrał oraz słowem wstępnym poprz. A. Włodek, Kraków 1964.
- Krupiński W., *Cały w muzyce*, w: L.A. Moczulski, „*Cała jesteś w skowronkach*” i inne piosenki oraz pieśni z muzyką krakowskich kompozytorów, Kraków 2013, s. 5–10.
- Latawiec K., „*Exodus*” Leszka Aleksandra Moczulskiego w *Teatrze Stu*, „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria*” 2019, z. 19, s. 330–352.
- Lektor [Fiałkowski Tomasz], [bez tytułu], „Tygodnik Powszechny” 1991, nr 27, s. 8.
- Maciejewski J., *Etyka i „słowiarnictwo”: młoda poezja polska wobec tradycji*, „Więź” 1978, nr 6, s. 33–51.
- Maciejewski S., *Przyczynek do portretu L.A.M.*, „Jaćwież” 2006, nr 36, s. 19–21.
- Maj B., *Wiersze z ciszą...*, w: L.A. Moczulski, *Antologia*, Warszawa 2012, s. 7–12.
- MŁ [Michał Łukaszewicz], „Nowe Książki” 1992, nr 1, s. 27.
- Nyczek T., *Moczulski i Moczulski*, „Gazeta Wyborcza” 1991, nr 161, s. 17.
- Odwitania z poetą. Leszek Aleksander Moczulski*, zebrał i oprac. Z. Fałtynowicz, Suwałki 2018.

- Pawelec D., *„Powinna być nieufnością”. Nowofalowy spór o poezję*, Poznań 2020.
- Pilarska M., *Kronika nowotarska 2016*, „Almanach Nowotarski” 2017, t. 21, s. 360.
- Przybylski R.K., *Sztuka książki*, „Ex Libris” 1992, nr 16, s. 5.
- Senajko K., *Nie leczcie się z serca*, „Student” 1980, nr 25/26, s. 12–13.
- Skwarnicki M., *Poetyckie wyznania Leszka Aleksandra Moczulskiego*, w: L.A. Moczulski, *Otwierasz wolno moje oczy. Kantyczki*, Kraków 2003, s. 5–8.
- Smaszcz W., *Czy oprócz zachwyty spotkać nas mogą rzeczy naprawdę wielkie?*, „Jaćwież” 2006, nr 36, s. 14–17.
- Teatr STU. Analizy, interpretacje, konteksty, świadectwa odbioru, autobiografia, dokumentacja, ikonografia*, red. E. Chudziński, T. Nyczek, Warszawa 1982.
- Traczyk M., *Poezja w piosence. Od Tuwima do Świetlickiego*, Poznań 2009.
- (WAK) [W. Krupiński], *Wierszyki nie tylko dla Zosi*, „Dziennik Polski” 2006, nr 246, s. 9.
- Wądołny-Tatar K., *Poeta w kajaku. (Bez)ruch i (a)symetria jako kategorie przestrzeni w poetyckich obrazach jezior i rzek Leszka A. Moczulskiego i Zbigniewa Chojnowskiego*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo” 2015, nr 5(8), s. 201–216.
- Wisłocki S.A., *Wspomnienie o „Sowizdrzale”*, „Integracje” 1985, nr 19, s. 85–90.
- Włodek A., *Poetycki czworobok*, „Dziennik Polski” 1962, nr 197, s. 4–5.
- Zagajewski A., *Świat „zastępców”*, „Student” 1972, nr 9, s. 19.

KONTEKSTY

- 13 miesięcy i 13 dni „Gazety Krakowskiej”: 1980–1981. Szkic do portretu gazety codziennej napisany przez zespół dziennikarzy posierpniowej „Krakowskiej”, Londyn 1985.

- Biblia Tysiąclecia*, wyd. 3, Poznań–Warszawa 1980.
- Brzozowski S., *Filozofia polskiego romantyzmu*, Lwów 1924.
- Burkot S., *Literatura polska 1939–2009*, wyd. 3, Warszawa 2010.
- Chojnowski Z., Tarasewicz Mirosław Tadeusz, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 52/2, z. 213, red. nac. A. Romanowski, Warszawa 2018, s. 201–202.
- Cieślak-Sokołowski T., *Moment lingwistyczny. O wczesnym piśarstwie Ryszarda Krynickiego i Stanisława Barańczaka*, Kraków 2011.
- Cieślakowski J., *Wiersz dziecięcy*, w: tenże, *Literatura osobna*, wybór R. Waksmund, Warszawa 1985, s. 106–121.
- Czaja D., *Nie-miejsca. Przybliżenia, rewizje*, w: *Inne przestrzenie, inne miejsca. Mapy i terytoria*, wybór, red. i wstęp D. Czaja, Wołowiec 2013, s. 7–25.
- Ejsmond J., *Jak kto w ciebie kamieniem*, w: tenże, *Bajki*, Warszawa 1927, s. 75.
- Fałtynowicz Z., *Dla Miłosza*, Suwałki 2006.
- Fałtynowicz Z., *Wieczorem wiatr. Czesław Miłosz i Suwalszczyzna*, Gdańsk 2006.
- Gadamer H.-G., *Poetica. Wybrane eseje*, przeł. M. Łukasiewicz, Warszawa 2001.
- Głębicka E., *Grupy literackie w Polsce. 1945–1989. Leksykon*, wyd. 2 poszerz., Warszawa 2000.
- Głodek J., *Błogosławieni cisi*, w: *Dominikanie o ośmiu błogosławieństwach*, Poznań 2017, s. 25–28.
- Høystad O.M., *Serce. Historia kultury i symbolu*, tłum. M. Gołębiewska-Bijak, Warszawa 2009.
- Konopnicka M., Noskowski Z., *Śpiewnik dla dzieci*, Warszawa 1905.
- Krupiński W., *Muzyka jest emocją*, „Dziennik Polski” 2005, nr 59, s. 11.
- Krynicki R., *Wiersze wybrane*, Kraków 2009.

- Kuczyńska-Koschany K., *Krynicki czyta Norwida*, „Ruch Literacki” 2006, z. 4–5, s. 492–505.
- Lubelczyk J., *Pieśń o zmartwychwstaniu Pańskim*, Kraków 1556.
- Ługowska J., *Dwudziestowieczna literatura religijna dla dzieci. Próba typologii*, w: *Religijne aspekty literatury polskiej XX wieku*, red. M. Jasińska-Wojtkowska, J. Święch, Lublin 1997, s. 337–371.
- Mickiewicz A., *Ballady i romanse*, oprac. K. Górski, Warszawa 1948.
- Mickiewicz A., *Dzieła*. T. 15, Warszawa 1955.
- Miłosz Cz., *Wiersze wszystkie*, Kraków 2011.
- Mroziewicz K., *Od kontestacji do afirmacji. Jasińskiego droga przez teatr*, „Zdanie” 2016, nr 3–4, s. 118–124.
- Norwid C.K., *Memoriał o młodej Emigracji*, „Pamiętnik Literacki” 1907, z. 6/1/4, s. 250–256.
- Norwid C.K., *Promethidion. Rzecz w dwóch dialogach z epilogiem*, wstęp i oprac. S. Sawicki, Kraków 1997.
- Piekarczyk D., „*A światłość w ciemności świeci...*”. *Konfrontacja światłości z ciemnością w Ewangelii Janowej*, „Verbum Vitae” 2016, nr 29, s. 251–269.
- Smoleński O., *Okręt*, „Dziennik Polski” 1960, nr 80, s. 6.
- Strus A. SDB, *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. 7: *Pieśni Izraela. Pieśń nad Pieśniami, Psalmi, Lamentacje*, red. ks. J. Frankowski, Warszawa 1988.
- Szewc P., *Sowy nie wylecą z rana*, „Nowy Napis. Liryka, Epika, Dramat” 2022, nr 15, s. 101.
- Świeściak A., *Przemiany poetyki Ryszarda Krynickiego*, Kraków 2003.
- Tarasewicz M., *Ulotne, ważne, zapomniane*, Suwałki 1991.
- Tischner J., *Etyka solidarności*, Kraków 1981.
- Twardowski J., *Kasztan dla milionera*, ilustr. D. Usowicz, Szczecin 1993.
- Twardowski J., *Stale być blisko. Pamięć o ludziach*, zebrala i oprac. A. Iwanowska, wstęp J. Życiński, Kraków 2004.

- Weil S., *Myśli*, wybór A. Olędzka-Frybesowa, Warszawa 1985.
- Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność. Studium etyczne*, wyd. 2, Kraków 1962.
- Żeromski S., *Sen o szpadzie i sen o chlebie*, Zakopane 1916.
- Życiński J., *Poezja dyskretnego znikania*, „Tygodnik Powszechny” 2006, nr 5, s. 16.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- Dar Boży dla naszych czasów. Homilia Ojca Świętego Jana Pawła II wygłoszona w czasie Mszy świętej kanonizacyjnej w Rzymie, 30 kwietnia 2000*, <https://www.faustyna.pl/zmbm/homilia-jana-pawla-ii-kanonizacja/> (dostęp: 28.04.2025).
- Karłowicz D., *Miłosierdzie i solidarność*, <https://teologiapolityczna.pl/dariusz-karłowicz-miłosierdzie-i-solidarnosc> (dostęp: 31.08.2023).
- [Skan strony tytułowej *Pozdrowień*], <https://kroliczajama.pl/76142-leszek-aleksander-moczulski-o-pozdrowienia-dedykacja-autorska-pl> (dostęp: 11.04.2025).
- (WAK) [W. Krupiński], „*Moje Betlejem*”, „Dziennik Polski” z 20 grudnia 2005, <https://dziennikpolski24.pl/moje-betlejem/ar/1752992> (dostęp: 29.03.2023).
- (WAK) [W. Krupiński], *Sobotnie oratorium w Bazylice Mariackiej*, „Dziennik Polski” z 5 kwietnia 2000, <https://dziennikpolski24.pl/droga-zycie-milosc/ar/2078130> (dostęp: 7.04.2023).

INDEKS OSÓB

Albert Brat, zob. Chmielowski Adam

Anders Władysław 28, 135

Baka Józef 124, 126

Balbus Stanisław 48, 49, 52, 65, 170

Balcerzan Edward 143

Baluch Alicja 114, 171

Baluch Jacek 44, 170

Baran Józef 124

Barańczak Stanisław 47, 49, 50, 52, 54, 69, 86, 103, 124, 127, 147, 148, 170, 174

Bardini Aleksander 34

Baszkowski Andrzej 127, 129

Baudelaire Charles 55

Bąk Wojciech 118

Beckett Samuel 159

Bełzik 31, 150, 157

Bełzikowa Anna 32, 150

Bełzikowie 30

Benedykt, św. 137, 138

Bernacki Marek 109, 131, 170, 171

Białoszewski Miron 89, 114

Bierdziejewscy 30

Bosko Jan, św. 10, 76, 82, 125, 168

Boy-Żeleński Tadeusz 38, 128

Brandstaetter Roman 160

Bryll Ernest 55

Brzechwa Jan 114

Brzęk Rena 40, 41, 43, 171

Brzozowski Stanisław 96, 148, 174

- Buczyński 30
 Budrewicz Tadeusz 23, 31,
 150, 151, 171
 Bujak Franciszek 70
 Burkot Stanisław 50, 174
 Bursa Andrzej 47
- Chmielowski Adam 77, 79
 Chojnowski Zbigniew 22,
 36, 68, 102, 171, 173, 174
 Chrobak Małgorzata 114,
 115, 171
 Chudziński Edward 59, 173
 Cieślak-Sokołowski Tomasz
 147, 174
 Cieślowski Jerzy 112, 174
 Ciuraskiewicz Krystyna,
 zob. Moczulska Krystyna
 Cygan Jacek 11
 Czaja Dariusz 153, 174
 Czechowicz Józef 33, 114,
 127
 Czubała Henryk 58, 171
 Czuma Mieczysław 10, 37,
 40, 43, 45, 47, 63, 67, 167,
 171
- Dembińska-Pawelec Joanna
 11, 60, 171
 Dickens Karol 123
 Długosz Leszek 26, 39
 Dobreńko Grażyna 127, 129
 Drzewucki Janusz 131, 171
 Duda-Gracz Jerzy 73
- Ejsmond Julian 131, 132, 174
- Faber Wincenty 10, 24, 37,
 40–43, 45, 63, 124, 127,
 129, 159, 167
 Fałtynowicz Zbigniew 22,
 23, 31, 34, 76, 82, 100, 151,
 155, 170–172, 174
 Faustyna, św., zob. Kowal-
 ska Faustyna, św.
 Fiałkowski Tomasz 131, 172
 Filipowicz Kornel 158
 Franaszek Andrzej 23, 116,
 170
 Franciszek, św. 72, 113, 121,
 125, 160, 168
 Frankowski Zbigniew 58,
 120, 175
 Frąckowiakowie 30
- Gadamer Hans-Georg 111,
 174
 Gałczyński Konstanty Ilde-
 fons 83, 124
 Gawlik Jana Paweł 44, 170
 Gierek Edward 55
 Ginsberg Allen 55
 Gizella Jerzy 58, 172
 Głębicka Ewa Elżbieta 40,
 45, 174
 Głodek Jarosław 15, 17, 174
 Gogolewski Ignacy 34
 Gołębowska-Bijak Maria
 144, 174
 Gombrowicz Witold 138
 Gomulka Władysław 55
 Górski Konrad 33, 175
 Grechuta Marek 21, 24, 58, 92

Grochowiak Stanisław 26,
114
Grochowska Anna 45, 172

Harasymowicz Jerzy 40, 114
Hemar Marian 128
Herbert Zbigniew 17, 89,
143, 150
Hiob 124
Hiroshige Utagawa 109
Hirsch-Dyczek Olga 159
Høystad Ole M. 144, 174

Iłakowiczówna Kazimiera
114
Iredyński Ireneusz 149
Iwanowska Aleksandra 121,
175

Jakubowscy 30
Jan Paweł II, zob. Wojtyła
Karol
Jaruzelski Wojciech 69
Jasińska-Wojtkowska Ma-
ria 115, 175
Jasiński Krzysztof 55, 57, 175
Jaworski Wit 45
Jezus Chrystus 15, 28, 73, 74,
80, 104, 131, 133, 134, 154

Kajka Michał 83
Kaliszewski Andrzej 44, 171
Kamieńska Anna 114, 139
Kania Ireneusz 44, 170
Karasek Krzysztof 61
Karaszewscy 30

Karpiński Franciszek 80, 118,
119, 124
Kass Wojciech 23, 104
Kiszczał Czesław 45
Kochanowski Jan 124–126,
138, 152
Kohelet 125
Kondratowicz Ludwik Wła-
dysław Franciszek 32
Konopnicka Maria 32, 82,
83, 114, 124, 126, 174
Konwicki Tadeusz 55
Korczak Janusz 123
Korenkiewicz Antoni, zob.
Milewski Antoni
Korenkiewicz Jan 76
Korwin-Piotrowski Zbi-
gniew 37
Kowalewscy 30
Kowalewski 31, 150, 157
Kowska Faustyna, św. 18,
75, 92, 125
Kozik Ryszard K. 23, 116, 170
Krasuski Krzysztof 60, 171
Kronhold Jerzy 45
Krupiński Wojciech 9, 23,
25, 58, 71, 74, 81, 105, 168,
172–174, 176
Krynica Krystyna 56
Krynicky Ryszard 18, 49, 50,
52, 56, 102–104, 124, 127,
146, 147, 174, 175
Kuczyńska-Koschany Ka-
tarzyna 103, 175
Kulmowa Joanna 118
Kuzniecowski 30

- Latawiec Krystyna 56, 57, 172
 Lazar Helena 71, 113
 Legeżyńska Anna 163
 Lem Stanisław 43
 Lenartowicz Teofil 80, 124
 Liebert Jerzy 124, 127
 Lipiec Józef 39
 Lipska Ewa 26
 Lofting Hugh 32
 Lubelczyk Jakub 74, 175

 Ługowska Jolanta 115, 175
 Łukasiewicz Małgorzata 111, 174
 Łukasiewicz Michał 131, 172
 Łysek Michał 159

 Maciąg Włodzimierz 44, 170
 Maciejewski Janusz 49, 172
 Maciejewski Stefan 23, 46, 47, 169, 172
 Maj Bronisław 58, 67, 111, 172
 Majakowski Włodzimierz 86
 Makowicz Adam 38
 Makuszyński Kornel 32, 123, 127, 128
 Mandelsztam Osip 124
 Markiewicz Henryk 46
 Markiewicz Jarosław 104
 Matuszek-Stec Gabriela 45, 172
 Mazan Leszek 39
 Meissner Janusz 84
 Mickiewicz Adam 29, 33–35, 52, 56, 91, 98, 113, 124, 126, 131, 148, 149, 155, 156, 175

 Miklaszewski Krzysztof 47
 Milewska Aleksandra, zob. Moczulska Aleksandra
 Milewski Antoni 28, 76
 Milne Alan Alexander 123
 Miłosz Czesław 44, 107, 112, 113, 118, 124, 127, 131, 138, 148, 154–156, 174, 175
 Młynarski Wojciech 11
 Moczulska Aleksandra 29
 Moczulska Danuta 29
 Moczulska Eugenia 29
 Moczulska Krystyna 46
 Moczulska Zofia (wnuczka Leszka Aleksandra Moczulskiego) 70, 71, 173
 Moczulski Aleksander (brat Leszka Aleksandra Moczulskiego) 29
 Moczulski Franciszek 29
 Moczulski Mateusz 46
 Modrzewski Frycz Andrzej 138
 Monné Eugenia 159
 Mroziewicz Krzysztof 57, 175
 Mrożek Sławomir 39
 Münichowa 159

 Niemen Czesław 25
 Norwid Cyprian Kamil 12, 66, 85, 94, 103, 124, 128, 142, 146, 163, 165, 175
 Noskowski Zygmunt 32, 174
 Nowakowska-Jargusz Beata 121
 Nowicka Danuta 72

Nyczek Tadeusz 50, 53, 59,
131, 172, 173

Ochalski Tomasz 39

Orkan Władysław 72

Orłowski Henryk 30

Osiecka Agnieszka 11

Pasternak Borys 124

Pawelec Dariusz 43, 50, 173

Paweł Apostoł, św. 18, 19,
64, 125, 160, 161

Pawluśkiewicz Jan Kanty
23, 24, 58, 72, 73, 75, 106

Peiper Tadeusz 86

Peszek Jan 38

Piątkowski Jerzy 45

Piekarz Danuta 98, 175

Pigoń Stanisław 35, 128

Piłsudska Aleksandra 32

Piotr, św. 88

Polkowski Jan 18, 67, 152

Porazińska Janina 114

Poremba-Wolkowa Barba-
ra 23, 104, 170

Prus Bolesław 31

Przerwa-Tetmajer Kazimierz
33

Przybora Jeremi 11, 127, 128

Przybylski Lech 100

Przybylski Ryszard Kazi-
mierz 131, 173

Rembrandt Harmenszoon
van Rijn 100

Rogoż Michał 114, 171

Romanowski Andrzej 68, 174

Różewicz Tadeusz 38, 55,
59, 127

Rybotycka Beata 25

Sadowski Ksawery Franci-
szek 33–35, 149

Saint-Exupéry Antoine de
123, 124, 147

Sakowie 30

Sartre Jean-Paul 55, 65, 66

Sawicki Stefan 163, 175

Sawka Jan 55, 56

Senajko Krzysztof 60, 173

Sieja-Skrzypulec Hanna 45,
172

Sienkiewicz Henryk 30

Skwarnicki Marek 74, 120,
127, 168, 173

Ślapiak Mirosław 23, 100, 170

Słowacki Juliusz 124

Smaszcz Waldemar 61, 173

Smoleński Olgierd 40, 63, 175

Soyka Stanisław 36

Sprusiński Michał 40, 45

Stabro Stanisław 44, 45, 171

Staff Leopold 118, 124, 127

Stalin Josif 30

Staniszewski Andrzej 102

Steinbeck John 39

Stokłosa Jacek 38

Strus Andrzej 120, 175

Suzuki Harunobu 109

Syrokomla Władysław, zob.
Kondratowicz Ludwik
Władysław Franciszek

- Szalapak Anna 25
 Szczepański Jan Józef 44
 Szewc Piotr 161, 175
 Szłaga Krystyna 45
 Schnurkowsky 30
 Szumowski Maciej 47
 Szwajgier Krzysztof 55
 Szymańska Beata 10, 37, 40,
 43, 45, 63, 167
 Szymborska Wisława 39, 42,
 44, 124, 127, 129, 158, 170

 Śliwiak Tadeusz 40
 Świeściak Alina 147, 175
 Święch Jerzy 115, 175
 Świętochowski Aleksander 46

 Tarasewicz Mirosław Tade-
 usz 68, 158, 170, 174, 175
 Terakowska Dorota 76
 Teresa, św. 104
 Tischner Józef 12, 18, 67, 125,
 140–142, 175
 Traczyk Michał 26, 173
 Truchlińska Dagmara 71
 Turnau Grzegorz 24, 25, 36
 Tuwim Julian 24, 26, 33, 58,
 114, 124, 127, 173
 Twardowski Jan 19, 91, 120–
 124, 169, 175

 Usowicz Dorota 122, 175

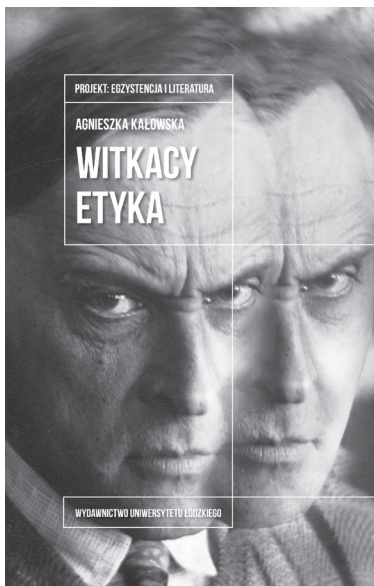
 Verne Juliusz 32

 Wajda Andrzej 36
 Waksmund Ryszard 112, 174

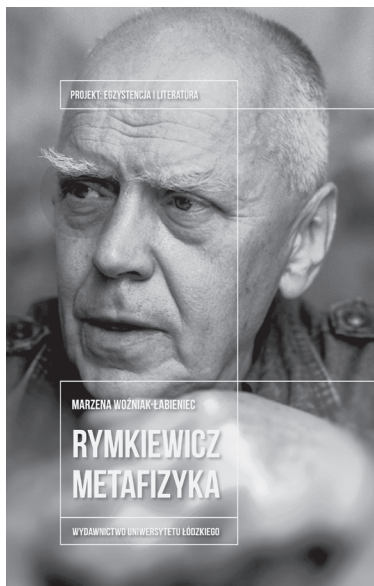
 Wasilewscy 30
 Wasowski Jerzy 127, 128
 Wawiłow Danuta 114
 Wądołny-Tatar Katarzyna
 36, 173
 Weil Simone 20, 176
 Wiechecki Stefan 33
 Wierżajtysowie 30
 Winckiewiczowie 30
 Wirpsza Witold 43
 Wisłocki Seweryn Aleksan-
 der 23, 39, 173
 Witkacy, zob. Witkiewicz
 Stanisław Ignacy
 Witkiewicz Stanisław Igna-
 cy 58, 138
 Włodek Adam 43–45, 124,
 159, 169, 171–173
 Wodecki Zbigniew 25
 Wojtyła Karol 69, 70, 74, 76,
 108, 166, 176
 Wroczyński Jan 127, 128
 Wyka Kazimierz 39, 47

 Zagajewski Adam 45, 49, 50,
 90, 173
 Zan Tomasz 34, 124, 148
 Zarycki Andrzej 24, 38, 76
 Zaucha Andrzej 25
 Zdancewiczowie 30
 Zechenter-Splawińska Elż-
 bieta 45
 Zieliński Andrzej 24, 39
 Zieliński Jacek 24, 75, 84

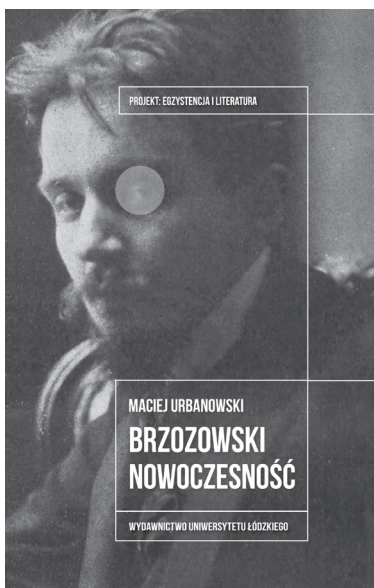
 Żeromski Stefan 69, 70, 176
 Życiński Józef 121, 175, 176



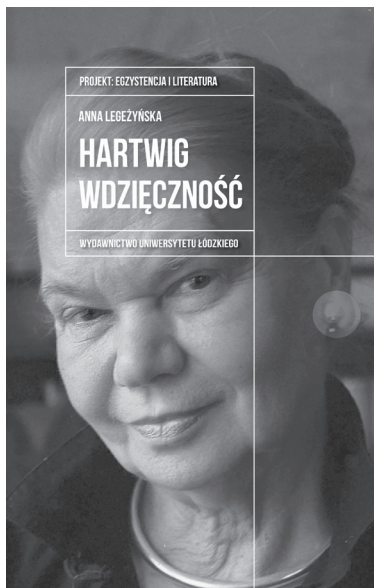
AGNIESZKA KAŁOWSKA
WITKACY. ETYKA



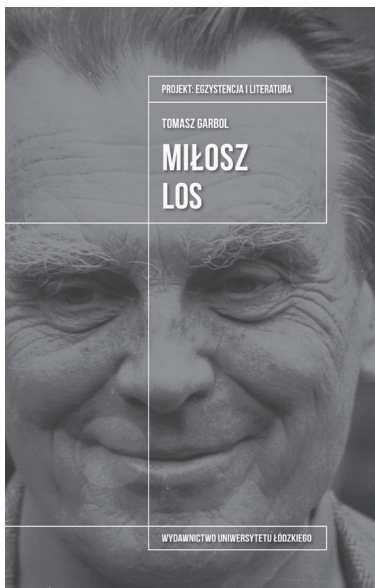
MARZENA WOŹNIAK-ŁABIENIEC
JAROSŁAW MAREK RYMKIEWICZ. METAFIZYKA



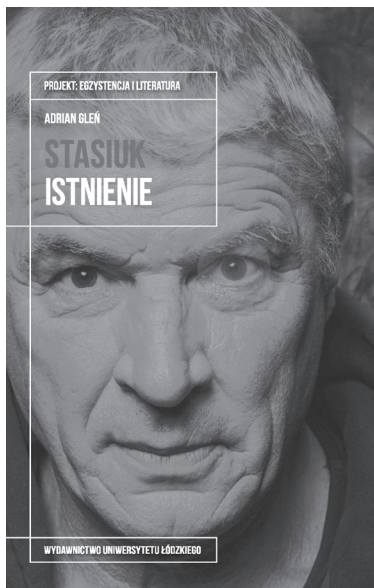
MACIEJ URBANOWSKI
STANISŁAW BRZOWSKI. NOWOCZESNOŚĆ



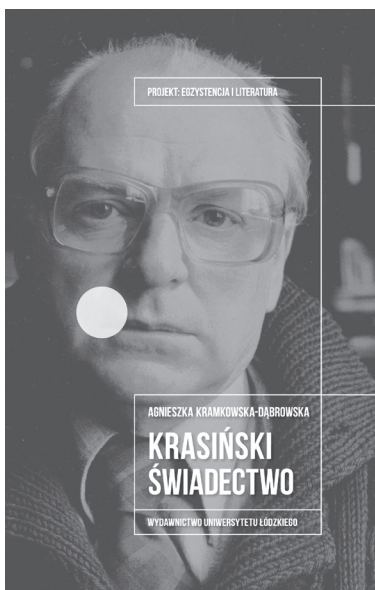
ANNA LEGEŻYŃSKA
JULIA HARTWIG. WDCIĘCZNOŚĆ



TOMASZ GARBOL
CZESŁAW MIŁOSZ. LOS



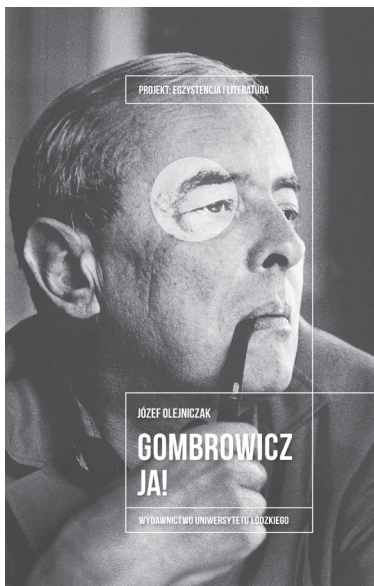
ADRIAN GIEŃ
ANDRZEJ STASIUK. ISTNIENIE



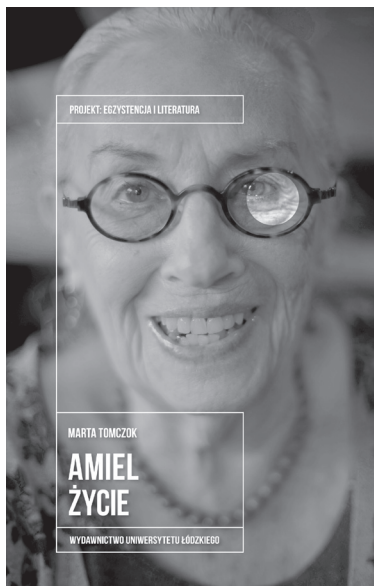
AGNIESZKA KRAMKOWSKA-DĄBROWSKA
JANUSZ KRAŚŃSKI. ŚWIADECTWO



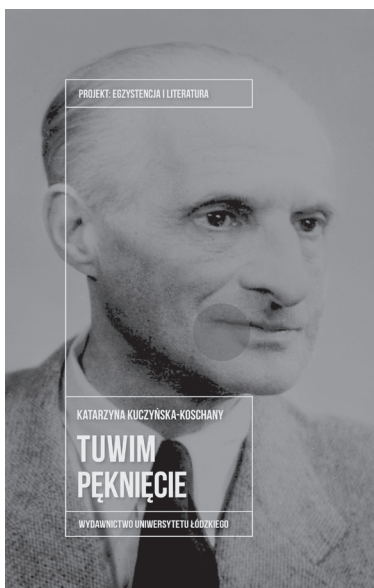
DARIUSZ KULESZA
ZOFIA KOSSAK-SZCZUCKA. SŁUŻBA



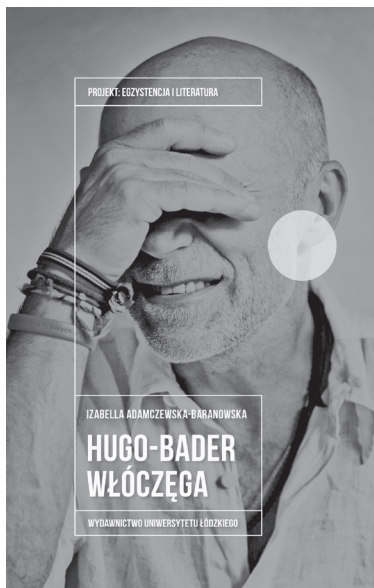
JÓZEF OLEJNICZAK
WITOLD GOMBROWICZ. JA!



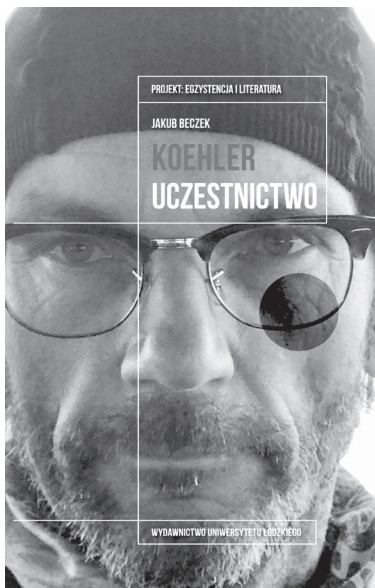
MARTA TOMCZOK
IRIT AMIEL. ŻYCIE



KATARZYNA KUCZYŃSKA-KOSCHANY
JULIAN TUWIM. PĘKNIĘCIE



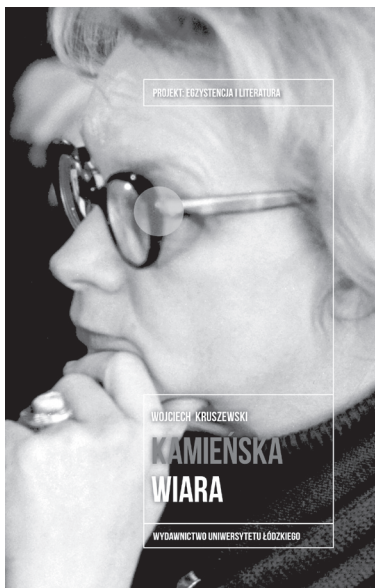
IZABELLA ADAMCZEWSKA-BARANOWSKA
JACEK HUGO-BADER. WŁÓCZĘGA



JAKUB BECZEK
KRZYSZTOF KOEHLER. UCZESTNICTWO



JOANNA ROSZAK
KRALL. TKANIE



WOJCIECH KRUSZEŃSKI
ANNA KAMIENSKA. WIARA



BERNADETTA DARSKA
MAŁGORZATA SZEJNERT. SZCZEGÓŁ